ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI ZAROBKOWYCH I GOSPODARCZYCH
IM. KS. PIOTRA WAWRZYNIAKA

POZNAŃ, PLAC WOLNOŚCI 18 m. 14 — TELEFON nr 27-92

BIULETYN PRASOWY

Nr 12 Data stempla pocztowego

I.

BANK LUDOWY W OLSZTYNIE

W październiku br. odbyło się roczne walne zebranie członków Banku Ludowego w Olsztynie. Miało ono charakter tym bardziej uroczysty, że instytucja ta, założona w 1912 r. obchodzi w tym roku 25-lecie swego istnienia i działalności.

Zebraniu przewodniczył ks. Osiński, prezes rady nadzorczej Banku Ludowego. Obecni byli, poza licznie zgromadzonymi członkami, prezes związku rewizyjnego p. dyr. Szczepaniak i rewident związkowy p. dr Rychel.

Z przedłożonego na zebraniu sprawozdania wynika, że bank olsztyński po gruntownej reorganizacji w roku sprawozdawczym odzyskał całkowitą równowegę i zaprowadzono w nim szereg ulepszeń, które pozwalają mu zaspokajać wszystkie zapotrzebowania swoich klientów.

Suma bilansowa wykazuje 811 693,65 mk, wkłady oszczędnościowe wynoszą 393 876,82 mk, udziały i rezerwy 35 782,77 mk, delcredere 154 866,50 mk. Członków było na 1 1 1937 r. — 371. Ponadto Bank posiada kilka domów, których wartość jest wykazana w bilansie w sumie 167 500 mk.

II.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ POLSKA W NIEMCZECH

W tym czasie gdy spółdzielczość niemiecka w Polsce rozporządza potężną organizacją i cieszy się tymi samymi prawami co spółdzielczość polska, spółdzielnie polskie w Niemczech spotykają się ze stałymi utrudnieniami ze strony władz i ludności niemieckiej.

Drobne szykany stosowane są codziennie. Trudno je wszystkie wymieniać. Wystarczy podać kilka z ostatnich dni:

Na zebraniu w Follwarku na Śląsku miejscowy nauczyciel zwrócił się z apelem do rolników, by nie kupowali w „Rolniku" grożąc im represjami.

Na zakupienie maszyn otrzymują rolnicy często 30% wartości ich, tzw. dodatku państwowego. Handlującym z „Rolnikiem" z reguły odmawia się tego dodatku.

„Rolnikowi" w Bytomiu odmówiono zezwolenia na import nasion oleistych i nie pozwolono mu na detaliczną sprzedaż nasion. „Rolnikowi" w Raciborzu zabroniono handlować węglem. „Rolnikowi" w Olsztynie nie udzielono zezwolenia na handel zbożem, który instytucja ta w czasie kryzysu chwilowo przestała prowadzić.

Do wypadków normalnych należą groźby pod adresem pracujących z „Rolnikami", że umieszcza się ich na rzekomo prowadzonej czarnej liście.

Mimo to, spółdzielczość polska w Niemczech rozwija się z roku na rok, podczas gdy spółdzielczość niemiecka w Polsce ciesząca się zupełnym równouprawnieniem i brakiem jakichkolwiek szykan ze strony polskiej nie może pochwalić się żadnymi większymi rezultatami. Świadczy to o dużej sile i tężyźnie ducha polskiego i doskonałej organizacji naszej spółdzielczości za granicą.

III.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ ROLNICZA W CZECHOSŁOWACJI

Spółdzielczość w Czechosłowacji jest formą przedsiębiorstw, która w latach powojennych rozwija się jak najlepiej. Dość nadmienić, że stan jej ilościowy w roku 1919 wynosił 10 989 spółdzielni, w r. 1936 już 18 299, został więc prawie zdwojony.

Z liczby tej spółdzielnie rolnicze stanowią 65,7% ogólnej liczby spółdzielni. W spółdzielczości czechosłowackiej dominujące stanowisko zajmują więc spółdzielnie rolnicze.

Dzielą się one na spółdzielnie kredytowe, zakupu i sprzedaży, wytwórcze, pomocnicze i aprowizacyjne. Spółdzielnie kredytowe gromadziły około 20% ogólnej sumy wkładów na książeczki oszczędnościowe we wszystkich instytucjach pieniężnych na terytorium Czechosłowacji. Spółdzielnie zakupu i sprzedaży sprzedały w r. 1936 zboża i innych płodów rolniczych i środków produkcji rolniczej 280 634 wagonów za 2 677 365 854 koron czeskich (1 zł = 5,70 k. cz.) i około 240 000 sztuk bydła za 218 652 421 k. cz. Spółdzielni wytwórczych było na 1 I 1937 r. — 1778; należały do nich głównie spółdzielnie mleczarskie, młynarskie, piekarskie, gorzelnicze, krochmalnie, suszarnie ziemniaków, suszarnie cykorii, spółdzielnie przeróbki owoców, jarzyn, lnu, spółdzielnie dzierżawy przedsiębiorstw rolnych i leśne. Spółdzielnie pomocnicze obejmują spółdzielnie maszynowe, elektryfikacyjne, pastwiskowe i hodowlane i wodne. Spółdzielnie aprowizacyjne zakładane są głównie w celach obronnych przed nieasumiennym handlem żydowskim: najliczniej reprezentowane są w prowincjach wschodnich, mniej znane w prowincjach centralnych i zachodnich. Poza tym istnieją jeszcze wśród rolników spółdzielnie mieszkaniowe, kolonizacyjne, pszczelarskie, winiarskie i inne, spotykane jednak rzadziej.

Wszystkie spółdzielnie rolnicze, bez względu na narodowość i przynależność polityczną, skupiają się w 12 związkach, skoncentrowanych w tzw. „Centrokooperatywie", tj. „Związku Związków Spółdzielni Gospodarczych w Czechosłowacji" z siedzibą w Pradze.

IV.

POSIEDZENIE RADY GŁÓWNEJ ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI ROLN. I ZAROBKOWO-GOSPODARCZYCH

Dnia 16 listopada br. odbyło się posiedzenie Rady Głównej Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych, na którym zajmowano się wyłącznie sprawą zamknięć rachunkowych za rok 1936 i budżetem na rok 1938. Ponadto rozpatrywano projekt zmiany składek spółdzielni, który przewiduje obniżkę opłat związkowych, pobieranych od spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych.

V.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ WIELKOPOLSKA PRZODUJE

Spółdzielczość wielkopolska, wychowana na wzorach Ks. Piotra Wawrzyniaka, zajmuje jedno z pierwszych miejsc w spółdzielczości ogólno-polskiej. Mimo, że ilościowo nie posiada ani tyle spółdzielni, ani tylu członków, co inne województwa, co zresztą wywołane jest również przewagą liczebną ilości mieszkańców niektórych innych województw, jakościowo wysuwa się na pierwszy plan.

Spółdzielnie oszczędnościowo - pożyczkowe, których liczba w Wielkopolsce wynosi 172, co w porównaniu do 901 spółdzielni województwa krakowskiego nie jest wiele, posiadają funduszu udziałowego 10 190 171 zł i dają się ubiec jedynie okręgowi warszawskiemu o 1 milion; wszystkie zaś inne okręgi posiadają mniejszą ilość funduszu tego od okręgu poznańskiego. Oszczędności zebrał okręg poznański w sumie 23 373 362 zł, zajmując tym samym trzecie miejsce wśród wszystkich okręgów, po okręgach warszawskim i krakowskim. Za to w pozycji „rachunki bieżące" stoi Wielkopolska po Warszawskim na drugim miejscu z sumą 1 659 710 zł.

Również w spółdzielczości mleczarskiej jedno z pierwszych miejsc należy do Wielkopolski. W r. 1936 dostarczono do mleczarń spółdzielczych w okręgu Poznańskim 89 391 700 000 kg mleka. Cyfrą tą zajmuje Wielkopolska po okręgu krakowskim i warszawskim trzecie miejsce. Trzeba jednak zaznaczyć, że przyrost dostaw mleka z r. 1935 na 1936 jest procentowo w Wielkopolsce większy niż w Warszawskim o 5%. Jeśli chodzi o stan mleczarni, to mleczarnie wielkopolskie prawie w 100% zmechanizowane górują znacznie nad mleczarniami innych okręgów, w których mleczarnie zmechanizowane są w znacznie mniejszym procencie.

Na pierwsze miejsce wysuwają się wielkopolskie spółdzielnie rolniczo-handlowe (tzw. „Rolniki"). Obroty ich wyniosły w r. 1936 — 23 100 000 zł, co stanowi ponad 20% obrotów wszystkich spółdzielni tego typu w Polsce. Na drugim miejscu znajdują się spółdzielnie rolniczo-handlowe okręgu krakowskiego z 16 312 115 zł obrotu, na trzecim — okręg warszawski, posiadający obrotów w sumie 15 394 867 zł. Wielkopolska więc wyprzedza następny po sobie okręg o 7 milionów złotych.

VI.

KONFERENCJA W SPRAWIE PRODUKCJI KAZEINY WŁÓKIENNICZEJ W POZNANIU

W Okręgowym Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych w Poznaniu odbyła się ostatnio konferencja w sprawie produkcji kazeiny włókienniczej. Brali w niej udział delegaci Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, Państwowego Banku Rolnego, Wielkopolskiej Izby Rolniczej, Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych, Związku Gospodarczego Spółdzielni Mleczarskich, Tow. Akc. „Polana" w Łodzi oraz większych mleczarń spółdzielczych województwa poznańskiego i pomorskiego.

Konferencja była poświęcona omówieniu potrzeby powiększenia produkcji kazeiny włókienniczej i konieczności powołania organizacji zrzeszającej mleczarnie wyrabiające kazeinę włókienniczą.

Jak bowiem wiadomo, Tow. Akc. „Polana“ w Łodzi wykupiło patent włoski na wyrób lanitalu, zastępującego wełnę w produkcji włókienniczej w Polsce i uruchamia fabrykę, która najdalej za dwa miesiące będzie gotowa i rozpocznie pracę. W związku z tym aktualne stało się zagadnienie dostawy dla tej fabryki kazeiny włókienniczej, którą można wyrabiać w mleczarniach z odtłuszczonego mleka. Dotąd tego rodzaju kazeiny w Polsce mleczarnie nie wyrabiały, potrzebne są więc odpowiednie urządzenia. Z jednej jednak strony koszt tych urządzeń opłaci się spółdzielniom, z drugiej zaś zapobiegnie przywozowi kazeiny włókienniczej z zagranicy. Sama zaś produkcja lanitalu zmniejszy znacznie przywóz wełny z zagranicy, który stanowi w naszym bilansie dość poważną pozycję, wynosi bowiem 25 000 tonn wełny.

Na wyżej wspomnianej konferencji omówiono w dłuższej dyskusji wszystkie trudności i korzyści związane z produkcją kazeiny włókienniczej przez spółdzielnie mleczarskie, postanowiono wybrać komisję, której zadaniem byłoby opracowanie szczegółów tej produkcji. Do tej komisji wybrano pp. Medyńskiego z Buku, Żakowskiego z Kruszwicy, Średzińskiego z Grodziska i delegatów z Okręgowego Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych i Związku Gospodarczego Spółdzielni Mleczarskich. Komisja ta przystąpiła już do pracy.

Ponadto niektóre mleczarnie spółdzielcze przystąpiły już do poczynienia zmian w urządzeniu technicznym, mających na celu produkcję kazeiny. Mleczarnia spółdzielcza w Grodzisku swe prace posunęła już tak daleko, że w najbliższych dniach zacznie produkcję kazeiny włókienniczej. Jest to pierwsza w Polsce mleczarnia związkowa produkująca kazeinę.

VII.

WZROST WKŁADÓW W SPÓŁDZIELNIACH WIELKOPOLSKICH

Spółdzielnie oszczędnościowo-kredytowe Wielkopolski (Banki Ludowe) wykazują ostatnio stały wzrost wkładów oszczędnościowych. Od tej reguły nie odbiega również ostatni kwartał, obejmujący miesiące lipiec, sierpień i wrzesień. Na początku tego okresu, 1 lipca br. stan wkładów wraz z kwotami w rachunku bieżącym wynosił 26 440 400 zł, z dnia 30 września zaś 26 542 000 zł. Wraz z wzrostem wkładów zwiększyła się również liczba wkładców z 53 745 na 55 680. W porównaniu zaś do cyfr z 1 stycznia br. obecny stan wkładów wyższy jest od stanu wkładów z początku roku o 1 milion złotych. Cyfry te wskazują na to, że spółdzielnie nasze dzięki swym wartościom cieszą się stale większym zaufaniem.

Odbito w Rolniczej Drukarni i Księg. Nakl. w Poznaniu, Sew. Mielżyńskiego 21